

ANNA GOLONKA

SANKCJE KARNE GROŻĄCE ZA NARUSZENIE OBOWIĄZKÓW ZWIĄZANYCH Z PRZECIWDZIAŁANIEM „PRANIU PIENIĘDZY”

Proceder „prania pieniędzy”, jako przestępstwo o strukturze złożonej¹, w obecnym stanie prawnym stanowi przedmiot zainteresowania prawa karnego nie tylko *post factum*, a więc po jego popełnieniu, ale również w pewnej mierze jeszcze na etapie poprzedzającym, a to za sprawą obowiązującego ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. — o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (dalej: p.w.n.w.)². Wbrew tytułowi tego aktu, jego założeniem jest jednak nie tylko prewencyjne zwalczanie tego zjawiska przed jego wystąpieniem po raz pierwszy, ale także wypracowanie metod pozwalających na szybsze wykrycie sprawcy przed podjęciem kolejnego działania, składającego się na „pranie pieniędzy”. Tym samym ochronę obrotu gospodarczego przed jego wykorzystaniem dla celów „prania” zapewnia zarówno Kodeks karny

¹ Zgodnie z powszechnie przyjętym dzisiaj poglądem, wylansowanym przez The Financial Action Task Force (Grupę Specjalną ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy, dalej: FATF) przestępstwo to ma strukturę trójfazową, na którą składają się następujące etapy: lokowanie (*placement*), maskowanie (*layering*), integracja (*integration*). R. Stefański określił je, jako: ruch pieniędzy (*move*), ukrycie pieniędzy (*hiding*) oraz użycie pieniędzy (*use*), por. R.A. Stefański, *Przestępstwo „prania pieniędzy” w polskim prawie karnym*, w: *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Katowice 1996, (*Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego*, nr 1550), s. 162. Warto zaznaczyć także, że niektórzy autorzy wyróżniają jeszcze tzw. fazę przygotowawczą, por. P. Gubero w, *Techniki prania brudnych pieniędzy*, w: *Pranie brudnych pieniędzy*, red. J. Grzywacz, Warszawa 2005, s. 24.

² Tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1505 ze zm.

w art. 299, jak również p.w.n.w., przez opracowanie katalogu obowiązków, do których podjęcia zobowiązane zostały wymienione w niej podmioty, zwane instytucjami obowiązany. Ich niewykonanie zagrożone zostało sankcjami karnymi, przewidzianymi przez p.w.n.w. Warto zastanowić się nad tym, na ile sankcje karne przewidziane w p.w.n.w. przyczynić się mogą do zwalczania wprowadzania do obrotu nielegalnych wartości majątkowych oraz na ile pozostają one zbieżne z regulacją kodeksową, w szczególności w zakresie, w jakim odnoszą się do tego samego zakresu normowania co art. 299 k.k.?

W oparciu o przepisy karne zawarte w p.w.n.w., obowiązki przez nią przewidziane, z których niedopełnieniem wiąże się zastosowanie odpowiednich sankcji, można podzielić na trzy zasadnicze grupy. Należą do nich:

- obowiązki związane z identyfikacją klienta, rejestracją przeprowadzanej przez niego transakcji, jej wstrzymaniem lub blokadą rachunku klienta;
- obowiązki odnoszące się do przekazywania organowi właściwemu informacji zawierających dane na temat klienta oraz zawiadomienia o podejrzeniu wprowadzania przez niego do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł³;
- czynności kontrolne oraz obowiązek ustalenia wewnętrznych procedur zapobiegających praniu pieniędzy.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 p.w.n.w. osoba, która działając w imieniu lub interesie instytucji obowiązanej, wbrew przepisom ustawy, nie dopełnia obowiązku:

1) rejestracji transakcji lub przechowywania rejestrów transakcji oraz dokumentów dotyczących transakcji,

2) identyfikacji klienta zgodnie z procedurami, o których mowa w art. 28 p.w.n.w., lub przechowywania informacji objętych identyfikacją,

3) zawiadomienia organu informacji finansowej o transakcji lub o prowadzeniu rachunku na rzecz podmiotu, o którym mowa w art. 16a ust. 1 p.w.n.w.,

4) wstrzymania transakcji lub blokady rachunku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Podmiotem czynu zabronionego, opisanego w art. 35 p.w.n.w., są osoby działające w imieniu lub interesie instytucji obowiązanej. Warto zauważyć,

³ Organem administracji rządowej właściwym w sprawach zapobiegania wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu, stosownie do art. 3 ust. 1 p.w.n.w., jest Generalny Inspektor Informacji Finansowej (dalej: GIIF).

że p.w.n.w. — trafnie zresztą — nie ogranicza się do węższej kategorii pracowników takich instytucji, ale rozciąga zakres stosowania sankcji karnej w tym wypadku na wszystkie osoby, które w oparciu o jakąkolwiek podstawę prawną (niekoniecznie będącą umową o pracę), zobowiązane są do występowania w charakterze przedstawiciela, albo innej osoby, działającej na jej rzecz. Umożliwia to pociągnięcie do odpowiedzialności również i takie osoby, którym powierzone zostały funkcje związane nawet z jednorazową reprezentacją instytucji obowiązanej. Warunkiem odpowiedzialności jest niedopełnienie przez nią chociażby jednego ze wskazanych w tym przepisie obowiązków. Owo „niedziałanie” nastąpić musi „wbrew przepisom p.w.n.w.” Zatem zarówno jego istota, jak i tryb winny być uregulowane w tym akcie prawnym. Natomiast samo niedopełnienie obowiązku może polegać albo na niepodjęciu w ogóle żadnego działania, mimo istnienia obowiązku takiego zachowania i jego unormowania w p.w.n.w., albo wprowadzie na wykonaniu go, ale w sposób sprzeczny z postanowieniami p.w.n.w. Tym samym rozważać można, czy według art. 35 p.w.n.w., czyn zabroniony z racji sformułowania „nie dopełnia obowiązku”, uznać należy za możliwy do popełnienia tylko w formie zaniechania, czy może właściwym byłoby rozciągnięcie stosowania tego przepisu także na przypadki działania, jednakże podjętego w sposób odbiegający od przewidzianego w p.w.n.w. Z uwagi na potrzeby związane z koniecznością kryminalizacji możliwie szerokiej gamy zachowań zmierzających do ulokowania „brudnych wartości” w legalnym obrocie, jak i różnorodność zachowań (w szerokim tego słowa znaczeniu) podejmowanych przez sprawców prania pieniędzy, należałoby się opowiedzieć raczej za mieszaną formą zachowania się przy popełnieniu czynu zabronionego ujętego w art. 35 ust. 1 pkt 1 i 2 p.w.n.w., abstrahując od literalnego brzmienia art. 35 p.w.n.w. Pozwoli to na przypisanie sprawcy winy nie tylko w przypadku, gdy zaniecha on ustalenia i zapisania tożsamości klienta składającego zlecenie przeprowadzenia określonej transakcji, ale również i wówczas, gdy podejmie wprowadzie w tym kierunku działania, ale będą one rozmyślnie pozbawione cech zgodności z procedurami wewnętrznymi, o których mowa w art. 28 p.w.n.w. Natomiast w przypadku pozostałych dwóch sytuacji, tj. niezawiadomienia organu informacji finansowej o transakcji lub o prowadzeniu rachunku na rzecz podmiotu, co do którego zachodzi podejrzenie, że ma on związek z przeprowadzaniem aktów terrorystycznych, jak również co do niewstrzymania transakcji lub niedokonania blokady rachunku wbrew przepisom p.w.n.w., wydaje się, że będą obejmowały tylko niedopełnienia obowiązku przejawiającego się w zaniechaniu. Wprowadzie teoretycznie można sobie wyobrazić sytuację, w której czyn zabroniony przewidziany w art. 35 ust. 1

pkt 4 p.w.n.w. będzie popełniony przez sprawcę poprzez zawiadomienie organu informacji finansowej o „podejrzany podmiocie” (działanie) i równoczesne przekazanie mu informacji wskazujących na nieprawdziwe dane dotyczące takiej osoby; zachowanie takie będzie już jednak wyczerpywało znamiona określone w odrębnym przepisie (art. 36 p.w.n.w.). Z tego względu znamiona art. 35 ust. 1 pkt 3 i 4 p.w.n.w. uznać należy za możliwe do realizacji wyłącznie przez zaniechanie podjęcia działania, do którego dany podmiot był zobowiązany. Rozważania prowadzone na temat formy zachowania się sprawcy czynu wskazanego w art. 35 p.w.n.w. prowadzą do jeszcze jednego wniosku, a mianowicie nie w pełni trafnego zapisu odnoszącego się tym razem do „działania w imieniu” instytucji obowiązanej. Użyte sformułowanie mogłoby sugerować potrzebę wykazania się aktywnością ze strony podmiotu, stąd bardziej słuszny wydaje się zwrot: „występując w imieniu”, wskazujący jedynie na istnienie pewnej zależności (relacji) zachodzącej pomiędzy instytucją a osobą ją „reprezentującą”.

Rozszerzenie zakresu odpowiedzialności za nieprzestrzeżenie postanowień p.w.n.w. znajduje wyraz w art. 35 ust. 2 p.w.n.w. Przepis ten pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności osobę, która działając w imieniu lub interesie instytucji obowiązanej, wbrew przepisom ustawy ujawnia informacje zgromadzone zgodnie z upoważnieniem ustawy osobom nieuprawnionym, posiadaczom rachunku lub osobom, których transakcja dotyczy, albo wykorzystuje te informacje w inny niezgodny z przepisami ustawy sposób. Czyn ten zagrożony jest także karą pozbawienia wolności do lat trzech, czyli taką, jaka grozi za niedopełnienie obowiązków wymienionych w art. 35 ust. 1 p.w.n.w. Sprawcami tego występku mogą być również osoby, którym powierzono działanie w imieniu i na rzecz danej instytucji obowiązanej. Warunkiem koniecznym jest przy tym, aby miały one dostęp do informacji na temat klientów i transakcji, do których ujawnienia mogą swoim zachowaniem doprowadzić. Nie każde przekazanie wiadomości z tego zakresu jest karalne. Jeżeli odbywa się ono zgodnie z przepisami p.w.n.w., czyli w praktyce na linii: instytucja obowiązana—Generalny Inspektor Informacji Finansowej (względnie taka instytucja—organy ścigania) to, jako w pełni legalne, nie będzie ono rodziło odpowiedzialności. Z uwagi na posłużenie się znakiem interpunkcyjnym w postaci przecinka, zwrot „wbrew przepisom ustawy” będzie się odnosił tylko do pierwszej części zachowania sprawczego, wskazanego w art. 35 ust. 2 p.w.n.w., tj. do ujawnienia osobom nieuprawnionym informacji zgromadzonych zgodnie z upoważnieniem p.w.n.w. Ujawnienie to ma ponadto dotyczyć informacji zgromadzonych zgodnie z upoważnieniem p.w.n.w. W grę będą wchodziły zatem dane, w których posiadanie pracow-

nik instytucji obowiązanej wszedł chociażby podczas identyfikacji klienta, w związku z realizacją trybu wstrzymania transakcji lub blokady rachunku podmiotu podejrzanego o finansowanie terroryzmu lub podczas zasięgania dalszych wiadomości na temat klienta od innych instytucji, w ramach realizacji programów wewnętrznych. Jak się wydaje, również te ostatnie będą się tutaj mieściły, z racji sformułowania oznaczającego wymóg ich zgromadzenia zgodnie z upoważnieniem p.w.n.w., a nie w oparciu o jej przepisy, co czyni aktualnym odesłanie do art. 28 p.w.n.w. i zawartego tam upoważnienia do powołania osób odpowiedzialnych za realizację postanowień p.w.n.w. i opracowania procedur przeciwdziałających praniu pieniędzy w instytucjach obowiązanych. Nielegalne udostępnienie informacji będzie dotyczyło przekazania lub udostępnienia ich osobom nieuprawnionym, osobom, których transakcja dotyczy lub posiadaczom rachunku. Na skutek niedokładnej redakcji tego przepisu, w pierwotnym jego brzmieniu nie uwzględniono tych ostatnich, co uznano za oczywiste przeoczenie i dodano do art. 35 ust. 2, ustawą z dnia 27 września 2002 r.⁴ Co istotne, p.w.n.w. wspomina tutaj o „ujawnieniu” wiadomości czy dokumentów, w jakich zostały one zapisane, w czym będzie się mieściło zarówno ich udostępnienie na miejscu, jak i przekazanie ich w jakiegokolwiek postaci osobom do tego nieuprawnionym. Forma ujawnienia pozostaje więc bez znaczenia prawnego. Druga grupa przestępnych zachowań, o których mowa w art. 35 ust. 2 p.w.n.w., obejmuje inne niż ujawnienie sposoby nielegalnego wykorzystania informacji zgromadzonych zgodnie z upoważnieniem p.w.n.w. Jest to swoista kategoria dopełniająca, która pozwala na szersze ujęcie czynności sprawczych. Taki „inny” sposób zachowania się sprawcy, może polegać na wykorzystaniu informacji zdobytych w trakcie identyfikacji czy kontroli na użytek własny, np. dla uzyskania dostępu do innych dokumentów, do których wgląd jest możliwy po uprzednim wypełnieniu formularza z danymi uzyskanymi w trakcie kontroli, w celu wyrównania osobistych długów lub porachunków z klientem czy ich przekazania innym organom państwowym, które, nawet jeżeli generalnie są uprawnione do ich uzyskania, to nie w danych okolicznościach, a w szczególności, jeżeli dzieje się to z pominięciem trybu i procedur określonych w p.w.n.w. lub innych aktach normatywnych.

W tym miejscu warto odwołać się do art. 299 § 2 k.k. Statuuje on typ przestępstwa indywidualnego, w którym odpowiedzialności karnej podlegają pracownicy banków, instytucji finansowych lub kredytowych albo innych

⁴ Dz.U. z 31 X 2002 r., Nr 180, poz. 1500.

podmiotów, na których z mocy przepisów prawa ciąży obowiązek rejestracji transakcji i osób dokonujących transakcji. W praktyce dotyczy to więc pracowników instytucji obowiązanych. Istotną rolę odgrywa tu sformułowanie, jakim posłużono się w art. 299 § 2 k.k., w części odnoszącej się do czynności wykonawczej, polegającej na świadczeniu przez wspomniane podmioty „innych usług” (poza pozostałymi, wymienionymi w art. 299 § 2 k.k., tj.: przyjmowaniem wbrew przepisom pieniędzy lub innych wartości dewizowych, dokonywaniem ich transferu lub konwersji albo przyjmowaniem ich w innych okolicznościach wzbudzających uzasadnione podejrzenie). Ich bezpośrednim celem ma być oczywiście ukrycie przestępnego pochodzenia wartości majątkowych, bądź świadczenie usług w zabezpieczeniu przed zajęciem takich wartości. Z punktu widzenia wymienionych w tym artykule osób i ich odpowiedzialności karnej za wprowadzenie albo pomoc do wprowadzenia nielegalnych wartości do obrotu finansowego, znaczenie będą miały te działania podjęte podczas realizacji zlecenia złożonego przez klienta instytucji obowiązanej, które będą prowadziły do zatarcia związków „brudnych” wartości majątkowych ze źródłami ich pochodzenia. Będą więc obejmowały, co do zasady, „każdą czynność faktyczną lub prawną, jeżeli w jej wyniku stwierdzenie lub wykrycie nielegalności tej gotówki przez powołane do tego instytucje jest niemożliwe lub pochodzenie inkryminowanych wartości, pośrednictwo w zawieraniu transakcji umożliwiających nabycie ich własności przez podmiot trzeci, jak również takie stany faktyczne, których istota zawiera w sobie pomocnictwo do ukrycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, właściwego dla przestępstwa paserstwa”⁵. Ponadto zachowanie takie sprowadzać się może także do niepodjęcia w ogóle czynności, do której dany podmiot był zobowiązany. Zaniechanie w takim wypadku może przybrać postać powstrzymania się od zarejestrowania „podejrzanej transakcji” przez pracownika instytucji obowiązanej, nieodnotowania przez niego danych klienta, albo ich zapisania ze świadomością, że są one niezgodne z prawdą. Może ono także polegać na wstrzymaniu się z podjęciem innych działań, nakazanych ustawą o p.w.n.w., jeżeli mają one służyć zatajeniu przestępnego pochodzenia środków pieniężnych. W tym zakresie znamię odnoszące się do „innych usług”, użyte w art. 299 § 2 k.k., zostanie uzupełnione, a właściwie doprecyzowane przez niepodjęcie czynności, których wykonania wymaga ustawa z dnia 16 listopada 2000 r., czyli na przykład powstrzymania się z zarejestrowaniem transakcji, mimo

⁵ Por. W. Wróbel, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 3: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 354.

iż wartość operacji będzie przekraczała kwotę 15 000 euro. W takim wypadku pozostaje do ustalenia zakres odpowiedzialności, jaką będzie ponosił dopuszczający się naruszenia prawa w takich okolicznościach pracownik instytucji obowiązanej. W świetle p.w.n.w., zachowanie stanowiące naruszenie art. 35 p.w.n.w. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast art. 299 § 2 k.k. przewiduje dla dopuszczającego się przestępstwa prania pieniędzy pracownika wymienionych w tym przepisie instytucji karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W oparciu o regułę specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), należałoby przyjąć, że pierwszeństwo stosowania przypadnie ustawie o p.w.n.w.⁶ W konsekwencji, za naruszenie art. 299 § 2 k.k. przez świadczenie „innych usług”, polegających na niepodjęciu w ogóle (albo świadomym podjęciu niewłaściwych z punktu widzenia powierzonych zadań) czynności, pracownik instytucji finansowej będzie mógł zostać skazany maksymalnie na 3 lata pozbawienia wolności. W odróżnieniu od regulacji kodeksowej, p.w.n.w. przewiduje odpowiedzialność także za nieumyślne niedopełnienie obowiązków, stanowiąc, że w przypadku popełnienia nieumyślnie czynu określonego w ust. 1 lub 2 art. 35 tej ustawy, sprawca podlega grzywnie. Porównując ten przepis z art. 299 k.k., można odnieść wrażenie, że jest to regulacja dość osobliwa. Kodeks karny nie zawiera bowiem typu czynu zabronionego, którego znamiona odpowiadałyby praniu pieniędzy, a który mógłby zostać popełniony nieumyślnie. Fakt możliwości jego popełnienia wyłącznie umyślnie niejednokrotnie podkreślano już przy okazji interpretacji znamion przestępstwa prania pieniędzy — najpierw na gruncie art. 5 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego (dalej: o.o.gosp.), a następnie art. 299 k.k. Dotychczas nie budziło to w doktrynie prawa karnego w zasadzie żadnych poważniejszych

⁶ Takie stanowisko reprezentują także J. W. W ó j c i k, *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*, Kraków 2004, s. 246 oraz W. J a s i ń s k i, *Przeciw szarej strefie nowe zasady zapobiegania praniu pieniędzy*, Warszawa 2001, s. 210. Odmienny pogląd prezentuje natomiast O. G ó r n i o k, przyjmując, że „w użytym w art. 35 ust. 1 ustawy [p.w.n.w.] zwrocie »nie dopełnia obowiązku« w zakresie rejestracji transakcji lub przechowywania rejestrów (...) mieszczą się znamiona czynnościowe typów przestępstw z § 2 i 3 art. 299 k.k.”, które to przepisy „wywierają kwalifikację prawną z art. 35 ust. 1 ustawy [p.w.n.w.]”, por. O. G ó r n i o k, *Z problematyki prawnokarnej prania pieniędzy na tle ustawy z dnia 16 listopada 2000 r.*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 4, s. 31 i n. Podobnie też: W. F i l i p k o w s k i, E. P ł y w a c z e w s k i, w: M. B o j a r s k i, M. F i l a r, W. F i l i p k o w s k i, O. G ó r n i o k, P. H o f m a ń s k i, M. K a l i t o w s k i, A. K a m i e ń s k i, L. K. P a p r z y c k i, E. P ł y w a c z e w s k i, W. R a d e c k i, Z. S i e n k i e w i c z, Z. S i w i k, R. A. S t e f a ń s k i, L. T y s z k i e w i c z, A. W ą s e k, L. W i l k, *Kodeks karny: komentarz*, red. O. G ó r n i o k, Warszawa 2006, s. 884.

wątpliwości⁷. Na tle powyższego, powstaje jednak pewna niejasność. Związana jest ona z odpowiedzią na pytanie, czy zaniedbanie w dopełnieniu obowiązku, spowodowane naruszeniem reguł ostrożności, a więc bez zamiaru jego niedopełnienia, powinno zostać objęte postanowieniami p.w.n.w. i w jakiej pozostaje ono relacji z pojęciem wprowadzenia do obrotu wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł, o którym mowa w art. 2 pkt 9 p.w.n.w.? Zgodnie z definicją legalną, zawartą w art. 2 pkt 9 p.w.n.w., dla zakwalifikowania zachowania, jako wprowadzenie do obrotu wartości majątkowych pochodzących z działalności o charakterze przestępczym wymagane jest, aby sprawca działał z zamiarem popełnienia tego czynu, a zatem możliwe jest ono wyłącznie w postaci umyślności. Artykuł 2 pkt 9 p.w.n.w. mówi wyraźnie o „zamierzonym postępowaniu”, polegającym na podejmowaniu wymienionych w tym przepisie czynności⁸. Co do przyjmowania, zamiany albo udzielenia pomocy bezpośredniemu sprawcy, został nawet postawiony dodatkowy wymóg, aby działania te podjęte zostały „w celu” ukrycia lub zatajenia bezprawnego pochodzenia wartości majątkowych, a w przypadku pomocnictwa — „w celu uniknięcia przez sprawcę prawnych konsekwencji” jego działania. Tym

⁷ W Kodeksie karnym inna możliwość, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa karnego, nie zachodzi. Natomiast rozważania w tej mierze dotyczyły samej istoty procederu, głównie na tle ujęcia go w „Czterdziestu zaleceniach” FATF (zob. niżej, s. 166, przyp. 15), gdzie — jak stwierdzono w literaturze — „W dalszym ciągu nieumyślne przestępstwo prania pieniędzy pozostaje kwestią sporną”; por. M. P r e n g e l, *Działalność Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy*, „Przegląd Prawa Karnego” 2003, nr 22, s. 76.

⁸ Stosownie do art. 2 pkt 9 p.w.n.w., przez wprowadzanie do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł, rozumie się: „zamierzone postępowanie polegające na:

- a) zamianie lub przekazaniu wartości majątkowych pochodzących z działalności o charakterze przestępczym lub z udziału w takiej działalności, w celu ukrycia lub zatajenia bezprawnego pochodzenia tych wartości majątkowych albo udzieleniu pomocy osobie, która bierze udział w takiej działalności w celu uniknięcia przez nią prawnych konsekwencji tych działań,
- b) ukryciu lub zatajeniu prawdziwego charakteru, źródła, miejsca przechowywania, faktu przemieszczania lub praw związanych z wartościami majątkowymi pochodzącymi z działalności o charakterze przestępczym lub udziału w takiej działalności,
- c) nabyciu, objęciu w posiadanie albo używaniu wartości majątkowych, pochodzących z działalności o charakterze przestępczym lub udziału w takiej działalności,
- d) współdziałaniu, usiłowaniu popełnienia, pomocnictwie lub podżeganiu w przypadkach zachowań określonych w lit. a–c — również jeżeli działania, w ramach których uzyskano wartości majątkowe będące przedmiotem wprowadzania do obrotu finansowego wartości pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł, były prowadzone na terytorium innego państwa”.

samym została ograniczona możliwość wprowadzenia do obrotu nielegalnych wartości majątkowych tą drogą do jednej tylko postaci umyślności, a mianowicie — zamiaru bezpośredniego. W przypadku pomocnictwa, strona podmiotowa czynu (zamierzony charakter działania) jest przesądzona sama przez się. Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z art. 18 § 3 k.k., wykluczona jest pomoc karalna, polegająca na naruszeniu reguł ostrożnego postępowania. W p.w.n.w., przez wskazanie na kierunkowy charakter działania pomocnika, forma ta została zaś zawężona dodatkowo do jednej tylko postaci zamiaru. Zatem w sytuacji, gdy pracownik instytucji finansowej nieumyślnie „przeoczył” zarejestrowanie transakcji, mimo iż miał obowiązek to uczynić, powinno być wykluczone potraktowanie jego zachowania jako prania pieniędzy (a precyzyjnie mówiąc — pierwszej jego fazy, czyli wprowadzania do obrotu gospodarczego nielegalnych wartości majątkowych). Z zagadnieniem tym związana jest kolejna niejasna kwestia. Otóż, niewywiązanie się z obowiązków wedle p.w.n.w. może przybrać postać naruszenia reguł ostrożnego postępowania, co z kolei nie pozostaje bez wątpliwości, jeżeli wziąć pod rozwagę treść art. 299 k.k. W Kodeksie karnym jest mowa o pracowniku banku, instytucji finansowej, kredytowej albo innego podmiotu, „na którym z mocy przepisów prawa ciąży obowiązek rejestracji transakcji i osób dokonujących transakcji”. W tym miejscu wypada przypomnieć raz jeszcze, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 8 k.k., wspomnianego czynu zabronionego dopuścić się można wyłącznie z zamiarem jego popełnienia. Zwrócił na to zresztą uwagę J. Wojciechowski (jeszcze przy okazji interpretacji znamion art. 5 o.o.gosp.), pisząc, że to „Określenie może sugerować możliwość popełnienia przestępstwa z § 2 [odpowiednik obecnego § 2 art. 299 k.k. — przyp. A.G.] również z winy nieumyślnej. Tę interpretację należy jednak odrzucić, skoro bowiem ustawa wyraźnie nie ustanawia odpowiedzialności za nieumyślne popełnienie przestępstwa, to należy przyjąć, że ma ono wyłącznie postać umyślną. Zatem dla zaistnienia przestępstwa z § 2 (w jego drugiej postaci) należy sprawcy każdorazowo dowieść, że miał on świadomość »podejrzanych okoliczności« i że co najmniej godził się na to, że przyjmuje pieniądze lub wartości dewizowe pochodzące ze zorganizowanej przestępczości”⁹. Podobnie R. Zawłocki dostrzega w art. 299 § 3 k.k., w którym z kolei jest mowa o zaniechaniu obowiązku informacyjnego, że: „strona przedmiotowa odnosi się tutaj do okoliczności o charakterze podmiotowym (uzasadnione podejrzenie), związanym z zachowaniem

⁹ J. Wojciechowski, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1994, s. 35.

nieumyślnym (nieostrożnym)¹⁰. Autor ten proponuje wobec tego posłużenie się warunkami obiektywnej karalności, sugerując, że obowiązek informacyjny sprawcy aktualizuje się dopiero wtedy, gdy zajdzie wskazana okoliczność, „(...) zaś umyślne zaniechanie spełnienia tego obowiązku należy do istoty czynności sprawczej rozważanego czynu zabronionego”¹¹.

Bliższego objaśnienia wymaga także inna kwestia, związana z osobą nie dopełniającą wyżej wymienionych obowiązków. Według skądinąd trafnego określenia, w art. 35 p.w.n.w. odwołano się do pojęcia „osoby działającej w imieniu lub interesie instytucji obowiązanej”. Zapisu takiego wyraźnie brakuje w Kodeksie karnym, który w art. 299 § 2 wspomina o: „pracowniku banku, instytucji finansowej, kredytowej albo innego podmiotu”¹². Mogłoby to sugerować, iż osoba, reprezentująca np. daną instytucję podlegającą przepisom p.w.n.w., musi być w niej jednocześnie zatrudniona i tylko takich osób dotyczy art. 299 § 2 k.k. To z kolei przeczy postanowieniom samej ustawy o p.w.n.w., która wśród takich instytucji (zwanym „instytucjami obowiązany”) wymienia m.in. niezależnych doradców prawnych czy przedsiębiorców prowadzących domy aukcyjne, antykwariaty, działalność leasingową lub factoringową, działalność w zakresie obrotu metalami lub kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi itp.¹³ Wprawdzie art. 35 p.w.n.w. stanowi przepis szczególny względem normy generalnej, wyrażonej w art. 299 § 2 k.k., i wobec tego to jemu przypadnie pierwszeństwo stosowania, jednakże z całą pewnością pożądane byłoby w tym miejscu większe doprecyzowanie Kodeksu karnego.

Warto zastanowić się również nad tym, czy art. 299 § 2 k.k. odwołuje się li tylko do przepisów samej p.w.n.w., czy może uwzględnienia wymagają także regulacje zawarte w innych aktach prawnych? Nie mniej istotny jest wówczas także zakres, w jakim należałoby stosować te unormowania, skoro ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. przewiduje jedynie generalnie sformułowany obowiązek rejestracyjny. W odpowiedzi na pierwsze z postawionych pytań, przyjąć należałoby, że w tej części art. 299 § 2 k.k., w której jest mowa o „podmiocie na którym z mocy przepisów prawa ciąży obowiązek rejestracji transakcji i osób dokonujących transakcji”, chodziło będzie

¹⁰ R. Za w ł o c k i, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz – tom II*, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 1108.

¹¹ *Ibidem*, s. 1109.

¹² Na ten temat por. także O. G ó r n i o k, w: O. G ó r n i o k, S. H o c, M. K a l i t o w s k i, S. M. P r z y j e m s k i, Z. S i e n k i e w i c z, J. S z u m s k i, L. T y s z k i e w i c z, A. W ą s e k, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II (art. 117–363), Gdańsk 2005, s. 454 i n.

¹³ Katalog instytucji obowiązanych został wymieniony w art. 2 pkt 1 p.w.n.w.

o przepisy ustawy o p.w.n.w. i aktów wykonawczych do niej. Natomiast co do przyjmowania w gotówce — „wbrew przepisom” — pieniędzy i innych wartości majątkowych wymienionych w tym przepisie, uznać trzeba, że poza p.w.n.w., zastosowanie znajdują tutaj inne jeszcze akty normatywne, a w szczególności takie, jak: ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. — Prawo dewizowe czy ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. — o swobodzie działalności gospodarczej¹⁴. W konsekwencji dla ustalenia sankcji karnych za niedopełnienie obowiązku rejestracyjnego istotne znaczenie będą miały przepisy p.w.n.w. Ta jednak wprawdzie ustala pewne zasady, według których odnotowywane są oznaczone transakcje, jednak nie przewiduje dalszych, precyzyjnie określonych reguł dotyczących na przykład typowania transakcji podejrzanych. Taki nie w pełni jednoznacznie sformułowany obowiązek rejestracyjny nie znajduje również rozwinięcia w powszechnie obowiązujących przepisach prawa. Brak jest dalszych szczegółowych regulacji, które w czytelny sposób dyktowałyby, kiedy transakcję można nazwać „podejrzaną”. Wątpliwe jest nawet, czy — z uwagi na różnorodny charakter przeprowadzanych operacji finansowych i przede wszystkim niewyczerpaną pomysłowość „pracy” — istnieje w ogóle możliwość stworzenia takich prawnie określonych zasad. Zatem — przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia — niezarejestrowanie „podejrzanej” operacji przez pracownika instytucji obowiązanej nie powinno skutkować jego odpowiedzialnością w sferze karnej, a co najwyżej pociągać jego odpowiedzialność dyscyplinarną, grożącą za niezastosowanie się do wewnętrznych standardów obowiązujących w danej instytucji. Tymczasem w świetle art. 35 ust. 3 p.w.n.w. pracownik takiej instytucji będzie mógł — a wręcz nawet powinien — zostać ukarany grzywną.

Z drugiej jednak strony tworzy się także przepisy pozwalające na wyeliminowanie odpowiedzialności pracownika obowiązanej instytucji za nieuzasadnione uznanie operacji za niejasną i na tej podstawie, niejako na wszelki wypadek, odnotowanie jej w formularzu rejestracyjnym. Na poparcie tego twierdzenia można dodatkowo wskazać na normy wyrażone w art. 20 i 18 ust. 4 p.w.n.w. Obydwa te przepisy odnoszą się do odpowiedzialności pracownika instytucji obowiązanej za nieuzasadnione wstrzymanie transakcji lub bezzasadną blokadę rachunku. Pierwszy z nich przewiduje, że w przypadku, gdy rachunek został zablokowany lub transakcja została wstrzymana z naruszeniem prawa, odpowiedzialność za szkodę wynikłą z tego faktu ponosi Skarb Państwa na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym.

¹⁴ Por. W. Filipkowski, E. Pływaczewski, w: M. Bojarski [i in.], *op. cit.*, s. 880.

Natomiast art. 18 ust. 4 p.w.n.w. stanowi, że wstrzymanie transakcji lub blokada rachunku przez instytucję obowiązana we właściwym trybie nie rodzi odpowiedzialności dyscyplinarnej, cywilnej, karnej, ani żadnej innej, określonej odrębnymi przepisami. W oparciu o te artykuły, wstrzymanie transakcji lub blokada rachunku przez instytucję obowiązana we właściwym trybie, nawet gdy jest ono nie w pełni zasadne, nie będzie rodziło odpowiedzialności dyscyplinarnej, cywilnej, karnej, ani żadnej innej, określonej odrębnymi przepisami. Skłania to do stwierdzenia, że każde zlecenie klienta, wzbudzające chociażby minimalne podejrzenia u pracownika instytucji obowiązanej o jego związek z praniem pieniędzy, powinno spotkać się z odpowiednią reakcją z jego strony. Jak wynika bowiem z obowiązującego stanu prawnego, nie w pełni zasadne podejrzenie, skutkujące podjęciem działań skierowanych przeciwko klientowi, pozostaną bezkarne. Jednocześnie zgłoszenie przez pracownika instytucji obowiązanej wątpliwości dotyczących operacji finansowej, pozwala mu na uniknięcie narażenia się na zarzut niedopełnienia obowiązków w razie nietrafnego wytypowania transakcji (czyli niepotwierdzenia go przez GIIF w efekcie prowadzonego postępowania analitycznego). Konkluzja taka znajdzie także oparcie w regulacjach międzynarodowych, przyjętych przeciw za wzór przy tworzeniu norm krajowych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Przykład takich regulacji o charakterze ponadnarodowym, stanowi „Czterdzieści zaleceń” (*The Forty Recommendations*) Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniądzy (The Financial Action Task Force — FATF)¹⁵. FATF zaleca w nich — w pkt. 5, aby rejestracja transakcji, a co za tym idzie także działania kompetentnych w tej sferze instytucji, były wykonywane „przy dołożeniu należytej staranności” (*Customer due diligence*). Sugerować by to mogło, jakoby dla przypisania winy pracownikowi za niewypełnienie obowiązków wystarczającym miało być wykazanie mu, że nie dołożył on takiej staranności. Z uwagi na rangę, jaką zyskało „Czterdzieści zaleceń” FATF i uznanie ich przez Unię Europejską za wzór rozwiązań prawnych w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy, wiele państw członkowskich Unii Europejskiej zdecydowało się na sięgnięcie do nich podczas opracowywania krajowych aktów prawnych. Podobnie za tymi wskazaniem podążyła Polska, przewidując

¹⁵ Zalecenia FATF, pomimo ich niewiążącego charakteru, stanowiły wzór dla wielu państw, w tym także i Polski, podczas opracowywania krajowych rozwiązań w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Odwołuje się do nich wprost również Rada Europejska w kolejnych dyrektywach dotyczących tego zagadnienia. Treść zrewidowanych „Czterdziestu zaleceń” jest dostępna pod internetowym adresem: http://www.fatf-gafi.org/FATdocs_en.htm.

sankcje karne za naruszanie postanowień p.w.n.w. przez podmioty obowiązane do ich przestrzegania. Idąc w kierunku zaproponowanym przez FATF w „Czterdziestu zaleceniach”, przyjęła także odpowiedzialność za naruszenie przez takie osoby obowiązujących je reguł ostrożności. Ich naruszenie będzie bowiem prowadziło do odpowiedzialności za nieumyślne popełnienie czynu zabronionego, o którym mowa w art. 35 ust. 3 p.w.n.w. Z sytuacją taką będziemy mieli do czynienia na przykład w razie niezarejestrowania przez pracownika instytucji obowiązanej zlecenia lub dyspozycji złożonej przez klienta, pomimo iż przesłanki ich przeprowadzenia będą uzasadniały taką powinność. Wśród nich można zaś wyróżnić okoliczności transakcji, które powinny wzbudzić podejrzenia pracownika takiej instytucji. Problem tkwi w tym, że skoro okoliczności te, jak była już o tym mowa, nie zostały zdefiniowane w żadnym prawnie wiążącym akcie normatywnym, to w rezultacie do obrony wydaje się pogląd, że w obecnym stanie prawnym brak jest podstaw do postawienia „nieostrożnemu” pracownikowi zarzutu naruszenia przepisów p.w.n.w. poprzez niezarejestrowanie transakcji przeprowadzanej w „okolicznościach wzbudzających podejrzenie”. Wydaje się, iż w tej sytuacji pożądanym byłoby konkretne sformułowanie wielu niedookreślonych pojęć, występujących w p.w.n.w. Wskazanie chociaż na ogólne kryteria odnoszące się do warunków towarzyszących przeprowadzanej operacji, według których można by ujmować „okoliczności wzbudzające podejrzenie”, pozwoliłoby na uniknięcie wielu wątpliwości. Z uwagi na niedoprecyzowanie zasad typowania podejrzanych transakcji i pominięcie tego zagadnienia przez p.w.n.w., obowiązek starannego działania w takim wypadku nabiera czysto subiektywnego charakteru. Zastanawiać się można wobec tego, na ile uprawnione będzie pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności za chociażby nieumyślne niewywiązanie się z tego obowiązku, nie wspominając już o możliwości postawienia mu zarzutu wprowadzania do obrotu finansowego nielegalnych wartości majątkowych, które to działanie, z racji wymogu umyślnego nastawienia sprawcy, będzie mogło mu zostać przypisane tylko w wypadku udowodnienia, że niezarejestrowanie transakcji było rzeczywiście postępowaniem przez niego w pełni zamierzonym. Z kolei wskazanie technik wykorzystywanych przy praniu pieniędzy w akcie wykonawczym do p.w.n.w., z powodu ich mnogości i pomysłowości sprawców miałyby się z celem. Najbardziej racjonalnym posunięciem, jak się zdaje, byłoby nadal pozostawienie wymogu ich konkretyzacji samym instytucjom obowiązanim, przy założeniu jednak, że w art. 35 p.w.n.w. zostanie zamieszczone odesłanie także do regulacji precyzujących takie kryteria, a wydanych na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 28 p.w.n.w.

Zgodnie z art. 37 p.w.n.w., za popełnienie czynu zabronionego określonego w art. 35 ust. 1 lub 2, sprawca podlega jeszcze surowszej odpowiedzialności w sytuacji, gdy dopuszcza się takiego czynu, wyrządzając przy tym znaczną szkodę. Granice zagrożenia karą wynoszą wówczas od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Pojęcie „znaczej szkody” należy interpretować w zgodzie ze znaczeniem nadanym mu przez art. 115 § 7 k.k. Nakazuje on stosowanie § 5 art. 115 k.k., odnoszącego się do pojęcia „mienia znacznej wartości”. Znaczną szkodą będzie zatem, w takim ujęciu, szkoda, której wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia¹⁶. Zaletą przyjętego rozwiązania jest jego „elastyczność”, pozwalająca na uwzględnienie aktualnej sytuacji gospodarczej i wskaźnika poziomu inflacji krajowej bez konieczności dokonywania częstych zmian Kodeksu karnego¹⁷. Przyjmuje się, że przy ustalaniu wysokości uszczerbku należy brać pod uwagę zarówno rzeczywistą stratę (*damnum emergens*), polegającą na zmniejszeniu aktywów przez ich utratę lub ubytek, albo na zwiększeniu pasywów, jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*), których na skutek szkody podmiot nie osiągnął¹⁸.

Kolejnym artykułem p.w.n.w., zawierającym przepis karny, jest art. 36. Ustawodawca przewidział w nim odpowiedzialność osoby działającej w imieniu lub na rzecz instytucji obowiązanej, grożącą w razie niedopełnienia przez nią powinności przekazania GIIF zawiadomienia o podejrzanej transakcji. Dla zastosowania tego przepisu niezbędne jest spełnienie wymienionych w nim przesłanek, do których należą: ogólne lub rodzajowe umocowanie do działania w imieniu lub w interesie instytucji obowiązanej oraz podjęcie przynajmniej jednej z wymienionych w tym przepisie karalnych czynności. Sprowadzają się one do:

- 1) odmowy przekazania GIIF informacji lub dokumentów, względnie
- 2) przekazania temu organowi nieprawdziwych danych lub równoważnego z tym zatajenia prawdziwych danych dotyczących transakcji, rachunków lub osób podejrzanych o udział w procederze prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

¹⁶ W chwili powstawania niniejszego opracowania wynosiło ono 899,10 zł (por. rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 13 IX 2005 r. — w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r., Dz.U. Nr 177, poz. 1469, wydane na podstawie art. 2 ust. 5 z dn. 10 X 2002 r. — o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Dz.U. Nr 200, poz. 1679).

¹⁷ Zauważa to A. Marek, wskazując na pojawiające się głosy, opowiadające się za ustaleniem sztywniej granicy kwotowej dla zdefiniowania pojęć, określonych w art. 115 § 5–8 k.k. Por. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 337.

¹⁸ O. Górnioł, w: M. Bojarski [i in.], *op. cit.*, s. 425 oraz cytowany tam wyrok SN z 21 VI 1995 r., I KZP 22/95, OSNKW 1995, nr 9/10, poz. 58.

W kwestii kręgu podmiotów, które mogą ponosić odpowiedzialność z tytułu niedopełnienia powyższych obowiązków, aktualnymi pozostają uwagi poczynione w art. 35 ust. 1 i 2 p.w.n.w., przewidującym odpowiedzialność za naruszenie obowiązków związanych z rejestracją transakcji, identyfikacją klientów lub wstrzymaniem transakcji (blokadą rachunku). Został on bowiem unormowany analogicznie do wcześniej opisanego. W tym miejscu wypada zatem zwrócić uwagę przede wszystkim na pozostałe znamiona czynu określonego w art. 36 p.w.n.w. Należy do nich wymieniona w pierwszej kolejności odmowa przekazania GIIF informacji lub dokumentów. Zachowanie takie stanowi naruszenie normy określonej w art. 13a p.w.n.w. Zwrot, odnoszący się do odmownej odpowiedzi ze strony instytucji obowiązanej, wskazuje na to, że odmowa musi zostać poprzedzona zwróceniem się przez Generalnego Inspektora do instytucji obowiązanej z pisemnym żądaniem przekazania mu określonych informacji lub materiałów. Zastanawia fakt, że art. 36 p.w.n.w. wspomina o „odmowie przekazania” Generalnemu Inspektorowi żądanych informacji, podczas gdy w art. 13a p.w.n.w., normującym procedurę zawiadamiania GIIF, jest wyraźnie mowa o udostępnianiu takich wiadomości. Udostępnienie takie, stosownie do art. 13a p.w.n.w., może polegać „w szczególności na przekazaniu informacji” o stronach transakcji, zawartości dokumentów, w tym dotyczących sald i obrotów na rachunku. Nie wydaje się więc, aby w kontekście art. 13a p.w.n.w., poprawnym było utożsamianie obydwu pojęć, skoro udostępnianie nie w każdym wypadku musi się wiązać z fizycznym przekazaniem dokumentów. Na tle tego przepisu powstaje jeszcze jedna wątpliwość, a mianowicie taka, czy w świetle art. 36 p.w.n.w. osoby odpowiedzialne za przekazywanie zawiadomień do GIIF w instytucji obowiązanej mogą ponosić karę także za odmowę udostępnienia (czy jak chce tego ustawodawca — przekazania) dokumentacji upoważnionym pracownikom jednostki podległej GIIF. Artykuł 13a p.w.n.w. rozciąga obowiązek informacyjny na współpracowników GIIF, stanowiąc nawet, że udostępnienie informacji przez instytucje obowiązane może polegać między innymi również na przekazaniu ich potwierdzonych kopii lub udostępnieniu odpowiednich dokumentów do wglądu upoważnionym pracownikom Departamentu Informacji Finansowej. Wobec faktu wyraźnego stwierdzenia w art. 36 p.w.n.w., że odmowa ma dotyczyć przekazania GIIF informacji lub dokumentów, a przy tym równocześnie wskazania w art. 13a p.w.n.w. na uprawnienie upoważnionych pracowników jednostki podległej GIIF, do żądania przekazania im co najwyżej kopii oryginalnej dokumentacji (ewentualnie jej udostępnienie na miejscu), nie wydaje się, aby można było rozciągnąć stosowanie przepisu

karnego także na tych ostatnich. I chociaż wykładnia celowościowa nakazywałaby zapewne objęcie zakresem penalizacji również odmowę przekazania informacji kompetentnym do ich odbioru pracownikom Departamentu Informacji Finansowej, niemniej jednak, przez wzgląd na charakter prawny tej regulacji, jakim jest fakt, że art. 36 p.w.n.w. stanowi przepis karny oraz konsekwencje grożące pracownikowi w razie niedopełnienia przekazania informacji, należy w tym wypadku opowiedzieć się za odrzuceniem wykładni rozszerzającej. Uwzględniając powyższy stan prawny, jak również ogólny zakaz stosowania analogii w prawie karnym, należy zważyć co następuje: pominięcie przez ustawodawcę w art. 36 p.w.n.w. możliwości wystąpienia przez upoważnionych współpracowników GIIF z wnioskiem o udostępnienie dokumentacji miało albo charakter zamierzony, albo uczynił on to „nieświadomie”, zapominając o treści art. 13a p.w.n.w. (w takim wypadku art. 36 p.w.n.w. wymagałby korekty, w postaci zaznaczenia w nim, że karalną jest również odmowa udostępnienia informacji lub kopii dokumentów upoważnionym do ich uzyskania osobom). Za przyjęciem tego pierwszego rozwiązania przemawia przynajmniej kilka względów. Po pierwsze, skoro ustawodawca nie uznał za stosowne wskazania wyraźnie w art. 36 p.w.n.w. na upoważnionych pracowników jednostki podległej GIIF, to kierował nim (albo przynajmniej powinien) jakiś konkretny powód, aby w taki a nie inny sposób sformułować ów przepis. *Ratio legis* tego przepisu stanowić miało najpewniej ukaranie osoby zatrudnionej w instytucji obowiązanej, która zaniecha przekazania wymaganych informacji do Departamentu Informacji Finansowej (lub podejmuje działania mające spowodować skutek, w postaci utrudnienia przekazania takich informacji). Po wtóre, z uwagi na stosunkowo wysokie zagrożenie karą czynu, polegającego na naruszeniu obowiązków informacyjnych (granice zagrożenia karą zostały określone w p.w.n.w. minimalnie na 3 miesiące, a maksymalnie aż na 5 lat pozbawienia wolności), skazanie kogokolwiek za realizację znamion czynu, które stanowią pewną „nadinterpretację” przepisów p.w.n.w., urągałoby podstawowym zasadom prawa karnego, a zwłaszcza postulatowi jasnego i precyzyjnego określania bezprawnego zachowania, mającego stanowić podstawę odpowiedzialności. Ponadto sankcja grożąca za odmowę przekazania dokumentów GIIF może wskazywać, że celem ustawodawcy było ukaranie sprawcy dopiero w razie, gdyby postąpił on w taki sposób względem tego organu i wbrew jego wyraźnym żądaniom przekazania mu informacji. Dlatego też przyjęć wypada, iż nieudostępnienie upoważnionych pracownikom wspomnianego departamentu materiałów, przykładowo z powodu zakwestionowania wiarygodności osoby żądającej we własnym imieniu przekazania jej (nierządkiem przy tym poufnych)

informacji, nie będzie pociągało dla pracownika instytucji obowiązanej konsekwencji karnych (inaczej będzie się przedstawiała sytuacja w wypadku, gdy uprawniony pracownik instytucji odmówi przekazania informacji po okazaniu mu pisma wystawionego przez GIIF, z żądaniem uczynienia tego, bez względu na to, że zostanie ono okazane przez inną niż GIIF, uprawnioną osobę z podległej mu jednostki). Według prezentowanego tutaj stanowiska, wypada wobec tego raz jeszcze zanegować możliwość objęcia znamionami tego czynu niedopełnienia powinności przekazania informacji innym niż GIIF uprawnionym osobom.

Na równi z zaniechaniem przekazania informacji lub materiałów GIIF, zostało potraktowane przekazanie nieprawdziwych lub zatajenie prawdziwych danych, co może dotyczyć świadomej dezinformacji GIIF w kwestii tych danych, które pracownik instytucji obowiązanej uzyskał w związku z identyfikacją klienta lub rejestrowaniem przeprowadzanej przez niego transakcji. W tym pierwszym wypadku, bezprawne zachowanie pracownika może polegać przykładowo na przekazaniu GIIF informacji odnotowanych w oparciu o nieaktualny już wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego, przy znajomości bieżącego stanu rzeczy, nie wskazanie na pewne powiązania handlowe klienta, poprzez przemilczenie danych dotyczących beneficjenta transakcji, istotnych z punktu widzenia realizacji zadań GIIF, czy wreszcie celowe zaniechanie w ogóle dokonania identyfikacji zleceniodawcy. W przypadku danych rejestrowanych na formularzu, dochodzi do tego dodatkowo możliwość nie wskazania na charakter transakcji odpowiadający rzeczywistemu stanowi, na przykład oznaczenie transakcji jako niepowiązanej z żadną inną, wbrew faktycznym okolicznościom jej przeprowadzenia czy zamierzona dezinformacja GIIF w przedmiocie daty, miejsca lub kwoty realizowanego zlecenia.

Ustawa o p.w.n.w. przewiduje ponadto możliwość zastosowania sankcji karnej w razie utrudniania GIIF i jego pracownikom przeprowadzenia postępowania kontrolnego. Przez niemal dwa lata od momentu wejścia w życie p.w.n.w., brak było regulacji, która przewidywałaby możliwość ukarania kontrolowanej jednostki za niestosowanie się do zaleceń i odmowę przekazania dokumentów lub udzielenia informacji istotnych z punktu widzenia przeciwdziałania praniu pieniędzy. Sprawilo to, że kompetencje kontrolerów w tym zakresie nabierały charakteru iluzorycznego. W obliczu całkowitej bezkarności nie istniały praktycznie żadne środki, które pozwoliłyby na wyegzekwowanie żądanych materiałów. Przypomnieć wprawdzie należy, że kontrola — w odróżnieniu od nadzoru — zakłada nieimperatywne wpływanie na funkcjonowanie wizytowanej jednostki, nie oznacza to jednak,

aby w stosunku do kontrolera podmiot kontrolowany mógł zachowywać się w sposób zupełnie dowolny. Innymi słowy, wprowadzenie przepisów przewidujących możliwość ukarania osób utrudniających wykonanie obowiązków w tym zakresie było koniecznością. Wobec powyższego, podczas prac nad jedną z większych nowelizacji p.w.n.w., jaka przeprowadzona została za sprawą ustawy z dnia 27 września 2002 r., zdecydowano o dodaniu art. 37a¹⁹. Zgodnie z treścią tego przepisu, jakiegokolwiek zachowanie kontrolowanego podmiotu, stwarzające przeszkody w postaci udaremnienia lub utrudnienia przeprowadzenia czynności kontrolnych określonych w p.w.n.w., jest karalne i zagrożone grzywną. Karze tej podlegają zarówno osoby obowiązane do przedstawienia żądanych przez kontrolera dokumentów, jak i każda inna osoba, której zachowanie stwarza przeszkody w sprawnym przeprowadzeniu wizytacji. Posiłkując się czysto językowym znaczeniem słów: „udaremniać”, „utrudniać”, zwroty te będą oznaczały odpowiednio: czynić coś daremnym, próżnym, niedającym się urzeczywistnić; oraz — stanowić lub stwarzać przeszkodę, czynić coś trudnym, trudniejszym, przeszkadzać²⁰. Uniemożliwienie przeprowadzenia postępowania kontrolnego może polegać przykładowo na nie przekazaniu kluczy kontrolerowi do pomieszczenia, które ma zostać poddane kontroli, bądź nieudostępnieniu mu, wbrew wyraźnemu żądaniu, dokumentacji zawierającej informacje ważne z punktu widzenia realizacji obowiązków określonych w p.w.n.w. Kryterium utrudniania pracy kontrolerom ma natomiast charakter dość uznaniowy²¹ i obejmuje wszystkie przypadki, w których kontrolerom stwarzane będą przeszkody w zapoznaniu się z dokumentacją zebraną w trakcie rejestracji transakcji podejrzanych. Taki charakter będą miały działania ze strony podmiotu kontrolowanego, polegające na przedstawieniu wybiórczej tylko albo sporządzonej w nieczytelny sposób dokumentacji, nieudzielenie inspektorom wyjaśnień niezbędnych dla rzetelnego wypełnienia obowiązków kontrolnych, celowe pominięcie okazania pewnych pomieszczeń, do których wstęp mógłby mieć znaczenie dla wyników kontroli, odmowa umożliwienia sporządzenia notatek czy kopii

¹⁹ Por. art. 1 pkt 34 ustawy z dn. 27 IX 2002 r., zmieniający z dniem 1 XII 2002 r. ustawę o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz.U. Nr 180, poz. 1500).

²⁰ Por. *Słownik języka polskiego*, t. III (R–Z), red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 580 i 633.

²¹ Por. R. H a u s e r, Z. L e o Ń s k i, *Postępowanie egzekucyjne w administracji*, Warszawa 2003, s. 123.

z dokumentów upoważnionym do tego pracownikom Departamentu Informacji Finansowej, itp.

Artykuł 37a p.w.n.w. przewiduje taką samą karę, czyli grzywnę dla osób, które nie dopełnią obowiązku ustalenia wewnętrznych procedur zapobiegających wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł. Ustalenie takich procedur stanowi integralną część systemu zwalczania procederu prania, bowiem pozwala ono na dostosowanie regulacji powszechnie obowiązujących, w tym zwłaszcza ustawy z dnia 16 listopada 2000 r., do potrzeb i specyfiki funkcjonowania poszczególnych instytucji obowiązanych. Za wdrażanie programów wewnętrznych w instytucjach tych odpowiedzialni są zaś koordynatorzy, a w przypadku instytucji obowiązanych, będących kapitałowymi spółkami handlowymi, zadanie to powierza się członkowi zarządu wyznaczonemu przez sam zarząd. Od dawna też wskazywano w literaturze na potrzebę wprowadzenia prawnokarnych konsekwencji w wypadku zaniechania wyznaczenia osoby lub osób odpowiedzialnych za organizację i koordynowanie czynności dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy, stanowiących także naruszenie obowiązku wskazanego w art. 299 § 4 k.k.²² W praktyce więc, czyny zabronione polegające na nie wprowadzeniu, wbrew obowiązkowi, regulacji precyzujących postanowienia p.w.n.w., będą miały charakter czynów indywidualnych, których popełniania mogą dopuścić się tylko osoby, na których spoczywa obowiązek opracowania takich procedur. Wbrew sformułowaniu, które nakazywałoby ukaranie koordynatora tylko w razie nie opracowania przez niego w ogóle żadnych programów wewnętrznych, przyjąć należy, że koordynator może ponosić odpowiedzialność także w wypadku opracowania wprawdzie takich procedur, ale z uwagi na ich merytoryczną zawartość, niezapobiegających wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł. Wniosek taki wypływa z karalności zachowania, polegającego — jak to stanowi sama p.w.n.w. — na niedopełnieniu obowiązku ustalenia wewnętrznych procedur zapobiegających procederowi „prania”. Ten zaś, stosownie do art. 28 p.w.n.w., wymaga zamieszczenia w takich regulaminach postanowień dotyczących w szczególności realizowania obowiązku identyfikacji klienta i przechowywania informacji objętych tą identyfikacją. Zatem nieumieszczenie wśród regulacji wewnętrznych

²² J.W. W ó j c i k, *Obowiązki banku w świetle nowych regulacji prawnych*. Cz. 3, „Gazeta Sądowa” 1999, nr 7/8, s. 29.

norm zapewniających wykonanie p.w.n.w. przynajmniej w takim zakresie (a w praktyce także nieuwzględnienie w nich kwestii związanych z przekazywaniem lub udostępnianiem dokumentacji GIIF), będą stanowiły podstawę do postawienia kompetentnemu pracownikowi instytucji obowiązanej zarzutu z art. 37a p.w.n.w.

Przedstawione powyżej refleksje skłaniają do stwierdzenia, iż przepisy karne wprowadzone do ustawy — o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu, stanowią regulacje przemyślane i mające — w obecnym stanie prawnym — charakter kompleksowy. Zarówno z uwagi na granice zagrożenia karą, jak i cechujące je znamiona, wydaje się, że spełniają one należycie swoją funkcję. Zarazem umożliwiają objęciem zakresem stosowania sytuacje niewykonania lub nienależytego wykonania praktycznie wszystkich istotnych grup obowiązków wskazanych w p.w.n.w. Ustanowiony w nich, szeroko ujęty zakres podmiotowy pozwala dodatkowo na przypisanie winy w uzasadnionych przypadkach każdej osobie lub instytucji, na którą obowiązki takie zostały nałożone. Jedyne uwagi, stanowiące zarazem postulaty *de lege ferenda*, odnoszą się do braku spójności w pewnych fragmentach przepisów karnych określonych w p.w.n.w. z art. 299 k.k., a także pewnego ich niedoprecyzowania w kilku miejscach, które w konsekwencji może rodzić niepotrzebne problemy w trakcie ich stosowania.